

Koczerska, Maria

"Acta summorum pontificum res gestas Bohemicas aevi praehussitici et hussitici illustrantia, pars 1-2 (Acta Innocenti VII., Gregorii XII., Alexandri V., Johannis XXIII. nec non acta concilii Constanciensis 1404-1417. Acta Clementis VII. et Benedicti XIII 1378-1417)", ed. Jaroslav Eršil, (...)

Przegląd Historyczny 75/2, 359-360

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Z pozostałych dotyczących średniowiecza tekstów dwa: o bł. Dorocie z Mątów i bł. Szymonie z Lipnicy wprowadzają bądź nowe ustalenia, bądź wykorzystują niedostatecznie dotychczas analizowane źródła archiwalne. W przypadku biogramu Doroty z Mątów warto byłoby wykorzystać publikacje źródeł i badań niemieckich R. Stachnika, H. Westpfahla czy A. Triller. Od tych biogramów ujemnie wyróżnia się szkic o bł. Bronisławie. Znajdujemy tam wiadomości, że Bronisława pochodziła z rodu Odrowążów (hipoteza ta polegająca na nieporozumieniu dawno została zarzucona), że protoplasta tego rodu — którego imię zna autor szkicu — Paweł, przybył do Polski w 966 r., że ogół zakonnic znał łacinę i posiadał umiejętność czytania itd.

Redakcja nie narzucała ścisłego schematu opracowania biografii, stąd różnice w ujęciach. W zasadzie wszystkie oscylują wokół trzech problemów: *curriculum vitae*, życia wewnętrznego — świętości i kultu. Sądzę, że tolerancja redaktorska poszła zbyt daleko. Nie chodzi o stworzenie jednakowego kwestionariusza pytań, który przecież musi się zmieniać w zależności od stanu zachowania źródeł, ważniejsza jest dbałość o merytoryczną wartość poszczególnych tekstów.

Przewiduje się wydawanie co najmniej jednego tomu rocznie dotyczącego jednej lub kilku osób. Oby kolejne były wolne od błędów których w niniejszym można było uniknąć. Seria bowiem jest potrzebna i z pewnością będzie użyteczna historikom.

R. K.

Acta summorum pontificum res gestas Bohemicas aevi praeussitici et hussitici illustrantia, pars 1—2 (*Acta Innocentii VII., Gregorii XII., Alexandri V., Johannis XXIII. nec non acta concilii Constantiensis 1404—1417. Acta Clementis VII. et Benedicti XIII. 1378—1417.*), ed. Jaroslav Eršil, Academia Scientiarum Bohemoslovaca, Praegae 1980, s. XX+915.

Po 75 latach przerwy wyszedł kolejny, szósty tom wydawnictwa „Monumenta Bohemiae Vaticana”, choć ten tradycyjny tytuł nie figuruje na karcie tytułowej ani na okładce omawianej pozycji. Jaroslav Eršil, mając do dyspozycji wypisy z archiwów watykańskich, sporządzone na początku wieku, ponowił kwerendę, uzupełniając materiały i unowocześniając zapis według obecnych sygnatur watykańskich.

Wydane obecnie dwa tomy zawierają akta dla diecezji Korony Czeskiej z czasów wielkiej schizmy zachodniej: papieży rzymskich od 1404 r., a więc Innocentego VII, Grzegorza XII oraz papieży awiniońskich od 1378 r.: Klemensa VII i Benedykta XIII, jak również papieży pizańskich: Aleksandra V i Jana XXIII wraz z aktami soboru konstancjańskiego do r. 1417.

Zakres terytorialny wydawnictwa odpowiada krajom Korony Czeskiej tej epoki, czyli Czech i Moraw (diecezje praska, litomierska i ołomuniecka), Śląska w granicach diecezji wrocławskiej, Łużyc, należących do diecezji miśnieńskiej, której terytorium zostało uwzględnione w całości, czyli objęto także całą Miśnię, przekraczając granice terytorialne tego Królestwa. Warto zaznaczyć, że akta papieskie odnoszące się do diecezji wrocławskiej ustępują liczebnie tylko archidiecezji praskiej, czyli jest to ważne wydawnictwo źródłowe dla historii kościelnej Śląska. Dzięki związkom biskupstwa wrocławskiego z innymi podległymi metropolii gnieźnieńskiej, mamy też pojedyncze dane dotyczące osób i instytucji kościelnych z terytorium Królestwa Polskiego.

Materiały pochodzą głównie z papieskich ksiąg kancelaryjnych: *Registra supplicationum*, R. Vaticana, R. Avinionensia, R. Lateranensia, z akt kamery papieskiej.

Tę masę uzupełniają bulle papieskie i soborowe, zachowane w archiwach odbiorców. Obok nielicznych z konieczności akt o znaczeniu zasadniczym dla Kościoła w Czechach, przeważają prowizje na beneficja duchowne, dyspensy itp.; spotykamy też różnego rodzaju gracje dla osób świeckich. W sumie są to cenne źródła do dziejów Kościoła i dla badań nad społeczeństwem średniowiecznym.

Wydawca przyjął zasadę rejestrowania akt o charakterze masowym, spisowanych według niezmiennego formularza oraz publikowania częściowego lub w całości źródeł większej wagi, zwłaszcza bull papieskich. Aparat krytyczny, wzorem innych wydawnictw tego typu, ograniczony został do minimum, jeżeli chodzi o identyfikacje osób — chyba poniżej niego. Ograniczenia te są ceną zapłaconą za tempo prac edytorskich i liczbę 1300 akt opublikowanych w całości lub regeście w obu tomach. Niedosyt, spowodowany brakiem przypisów rzeczowych, rekompensuje w znacznej mierze obszerny indeks, oparty na jednolitym kryterium pochodzenia terytorialnego, obejmujący osoby i miejscowości, te ostatnie starannie zidentyfikowane oraz przedstawione na dołączonej mapce.

M. Ka.

Anna Różycka-Bryzek, *Bizantyjsko-ruskie malowidła w kaplicy Zamku Lubelskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 176, ilustr.

Książka-album (około 200 ilustracji czarno-białych i barwnych) stanowi podsumowanie wieloletnich studiów autorki nad malowidłami w kaplicy Św. Trójcy na zamku w Lublinie i jest równocześnie ważnym wkładem do badań nad „wschodnim epizodem” w dziejach polskiej sztuki średniowiecznej z czasów pierwszych Jagiellonów. Szerokie horyzonty badawcze autorki, wnikliwość analityczna, precyzja i elegancja stylu oraz nienaganna konstrukcja sprawiają, że lektura wraz ze śledzeniem rozbudowanego aparatu naukowego i ilustrujących wykład udanych fotografii dostarcza nie tylko satysfakcji intelektualnej ale i estetycznej. Autorka przekonywająco broni stawianej we „Wstępie” tezy, że zależne od osobistego patronatu Jagiełły (wynikłego z upodobań króla i wyniesionego przezeń z domu rodzinnego przywiązania do tradycji ruskiej) malowidła bizantyjsko-ruskie stanowią odosobniony przerzut sztuki cerkiewnej na obszar objęty oddziaływaniem sztuki gotyckiej. Są więc importem artystycznym i świadczą tylko o współżyciu obu kultur a nie o ich wzajemnej asymilacji. Analiza ikonograficzna dowodzi zasadniczej zgodności ikonografii i programu malowideł lubelskich z ortodoksyjną tradycją przedstawieniową (częściowo w redakcji rozwiniętej w kręgu serbsko-atoskim późnego średniowiecza) i drugorzędnego znaczenia motywów proveniencji zachodniej. Pomimo odmiennych warunków przestrzennych budowli gotyckiej (brak kopuły, wielodzielne sklepienie) oraz wymogów liturgii w programie ikonograficznym nie naruszono aktualnych w okresie Paleologów wymogów estetycznych. Zmiany polegają wyłącznie na przemieszczeniu tematów. Zanikowi uległ wyraz monumentalności ikonografii kościołów bizantyjskich. Analiza stylu malarskiego skłania autorkę do wyróżnienia pędzli trzech malarzy (imiona dwóch ustalono — Andrej i Cyryl) z pomocnikami. Wywodzili się oni najprawdopodobniej z Nowogrodu i Tweru (lub z bliższych okolic białoruskich) oraz z obszaru halicko-wołyńskiego.

Książka zaopatrzona jest w obszerny wykaz literatury i streszczenia w języku angielskim i rosyjskim.